

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 120 (3372) ROK XI

ŁÓDŹ, SOBOTA 21 I NIEDZIELA 22 MAJA 1955 ROKU

CENA 15 GR

Izba Ludowa NRD  
ratyfikowała  
układ warszawski

20 bm. odbyło się szóste posiedzenie plenarne Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Porządek dzienny obejmował sprawę ratyfikacji układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisanego w Warszawie. Na posiedzenie przybyli ambasadorowie i posłowie państw zaprzyjaźnionych oraz liczni przedstawiciele prasy. Po zaprzysiężeniu nowoimienowanych ministrów i zaaprobowaniu przez Izbę oświadczenia prezydium w sprawie przekazania przez Związek Radziecki Niemieckiej Republice Demokratycznej zbiorów Głównego Urzędu Wschodniego, Izba Ludowa NRD ratyfikowała układ warszawski.

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej jednomyślnie zaaprobowała układ warszawski.

## Trwają przygotowania do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie

Z kopalni i wielu zakładów produkcyjnych, od załóg naszych statków, stale napływają meldunki o tym, jak młodzież realizuje swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. W czasie przygotowań do tego radoznego spotkania młodzieży całego świata rozwija się twórcza inicjatywa tysięcy chłopców i dziewcząt. Młodzież buduje boiska sportowe, organizuje nowe zespoły artystyczne, pracuje nad wykonaniem podarunków dla swych przyjaciół z różnych krajów, którzy przyjadą na Festiwal.

W kopalni „Bierut” w Jaworznie 13 kwietnia br. dwie młodzieżowe brygady — Bieruckiego i Kądziołki przystąpiły do współzawodnictwa na cześć V Festiwalu. Obie brygady zobowiązały się wyprodukować codziennie po jednej tonnie węgla ponad plan, ale już w pierwszych dniach walki o realizację tego zobowiązania osiągnęły znacznie wyższe wyniki.

Przeprowadzone ostatnio obliczenia wykazały, że obie brygady wydobły dodatkowo 331 tonn węgla.

### PODPISANIE TRAKTATU PAŃSTWOWEGO Z AUSTRIĄ



NA ZDJĘCIU POWYŻEJ:

traktat podpisuje minister Spraw Zagranicznych ZSRR — W. M. Molotow. Siedzą od lewej: sekretarz stanu USA — Dulles, ambasador ZSRR w Austrii — I. I. Iljczow, minister Spraw Zagranicznych ZSRR — W. M. Molotow, minister Spraw Zagranicznych Republiki Austrii — L. Figl, minister Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii — H. Mac Millan, ambasador Wielkiej Brytanii w Austrii — D. Wallinger, minister Spraw Zagranicznych Republiki Francuskiej — A. Pinay.



NA ZDJĘCIU: tysiące wiedeńczyków oczekują przed pałacem Belvedere na podpisanie traktatu.  
Fot. — CAF

### Radzieccy pedagodzy w Łodzi

W dniu wczorajszym odwiedziła Łódź grupa pedagogów radzieckich z wiceministrem Oświaty RFSRR A. N. Matyszewa na czele.

W skład delegacji weszli: kierownik Wydziału Oświaty okręgu leningradzkiego A. A. Andrejew, dyrektor Moskiewskiego Instytutu Pedagogicznego N. P. Kirejew, zastępca naczelnika K. F. Nowosielski, inspektor Ministerstwa Oświaty RFSRR N. Filipowa, dyrektor Szkoły nr 183 w Leningradzie A. A. Griszczenko. W godzinach porannych goście odwiedzili sanatorium dziecięce w Łagiewnikach, gdzie podzielił się swymi bogatymi doświadczeniami z polskimi kolegami. Następnie udali się do Domu Dziecka im. M. Ko-

noptnickiej, gdzie wiceminister Matyszewa opowiedziała młodzieży o życiu Zoji Kosmodemienskiej, której nauczycielką była w swoim czasie.

W godzinach popołudniowych delegacja odwiedziła ZPB im. Dzierżyńskiego, żywo interesując się pracą zakładu, sprawami bytowymi robotników oraz warunkami nauczania młodzieży pracującej w zakładzie.

W dniu dzisiejszym goście odwiedzili III Szkołę TPD im. J. Tuwima, po czym w godzinach popołudniowych udadzą się do Warszawy.



Goście radzieccy w czasie zwiedzania sanatorium w Łagiewnikach

### Sukces łódzkich zespołów artystycznych

We Wrocławiu zakończyły się centralne eliminacje robotniczych zespołów, biorących udział w Ogólnopolskim Konkursie Artystycznych Zespołów. W eliminacjach tych wzięło udział ponad 180 zespołów, obejmujących blisko 10 tys. osób.

Pierwszą nagrodę w grupie zespołów pieśni i tańca zdobył zespół Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka w Łodzi.

W grupie zespołów tanecznych 2 pierwsze nagrody zdobyły zespoły: Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Harmana w Łodzi i Wojewódzkiego Domu Kultury w Łodzi.

Najlepszym spośród zespołów regionalnych okazał się zespół z Szamotuł.

### Międzywojewódzka narada w sprawie szkolenia pracowników aparatu partyjnego

W dniu wczorajszym odbyła się w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Łodzi międzywojewódzka narada, poświęcona sprawie ulepszenia metod pracy z pracownikami aparatu partyjnego ze szczególnym uwzględnieniem szkolenia.

W naradzie wzięli udział: tow. H. Huber i tow. Z. Kubicki z Wydziału Propagandy KC PZPR, tow. M. Atlas z Wydziału Organizacyjnego KC PZPR, sekretarze KW PZPR w Łodzi tow. H. Malinowski i tow. J. Krajewski, przedstawiciele Centralnego Ośrodka Szkolenia Partyjnego, zastępcy kierowników Wydziału Propagandy Komitetu Łódzkiego, Komitetów Wojewódzkich w Warszawie, Stalinskoje, Krakowie, Szczecinie, Gdańsku, Kielcach, Zielonej Górze i Opolu oraz przedstawiciele Wojewódzkich Ośrodków Szkolenia Partyjnego.

Po referacie tow. J. Brudza, zastępcy kierownika Wydziału Propagandy KW w Łodzi, omawiającym stan szkolenia aparatu partyjnego w woj. łódzkim po III Plenum KC, zabrali głos przedstawiciele Komitetów Wojewódzkich. Dzielił się oni swoimi doświadczeniami zwracając szczególną uwagę na znaczenie szkolenia z codziennymi

### Nowy turbozespół w hucie im. Lenina

przekazany do eksploatacji wstępnej

W piątek, 20 bm., w hucie im. Lenina popłynęła energia elektryczna z nowego, kolejnego turbozespołu, który po okresie próby i regulacji włączony został do eksploatacji wstępnej.

Po I i II piecu martenowskim, wielkim piecu nr 2 oraz potężnej walcowni — zgniataczu jest to już piątą wielką obiekt, który w bieżącym roku rozpoczął pracę w kombinacie im. Lenina. Wszystkie urządzenia i aparaturę pomiarową do nowego turbozespołu otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego.

### KOMUNIKAT

Wydział Propagandy KE PZPR powiadamia, że w dniu 23. V. 1955 r., o godz. 16, w sali Szkoły Międzywojewódzkiej przy al. Kosciuszki 65, I sekretarz KE tow. Jabłoński, udzieli informacji politycznej dla seminarzystów, wykładowców szkolenia partyjnego wszystkich form oraz prelegentów.



### Karnecik Dni Oświaty, Książki i Prasy

Godz. 12. I Liceum TPD, Joracza 26 — spotkanie z literatem Wł. Słobodnikiem.  
Godz. 13. ZPW im. Gwardii Ludowej, Wroblewskiego 16 — odczyt „Poznajemy Mickiewicza”.  
Godz. 14. IX RWK dla młodzieży, ul. Farnalskiej — wieczór bajek Mickiewicza.  
Godz. 15. VI RWK dla młodzieży, ul. Łokotkarska 10 — godzina basni Mickiewicza.  
Godz. 15. MDK, ul. Moniuszki 4a — baśń „O sierotce Marysi i krasnoludkach”.  
Godz. 17. Szkoła TPD 21, ul. Parla 11 — wieczór mickiewiczowski.  
Godz. 18. II RWK, ul. Prusa 13 — spotkanie z literatem Tadeuszem Chłostekiem.  
Godz. 18. Dzielnicowa Rada Cytelnictwa, ul. Krawiecka 3 — wieczór artystyczny, spotkanie z W. Mrozowskim.

Godz. 19. Klub MPK, Mokotowska 56 — wieczór poświęcony Cervantesowi z okazji rocznicy 350-lecie wydania „Don Kichota”.  
Jutro, 22 bm., będziemy mogli obejrzeć następujące imprezy:  
Godz. 10. MDK, ul. Moniuszki 4a — festyn matematyczny z okazji zakończenia olimpiady zorganizowanej przez WDK i MDK.  
Godz. 12. Miejska Bibl. Publ. im. Waryńskiego — odczyt „Komuna Paryska i światła prasy polskiej”.  
Godz. 15. IX RWK, ul. Flotkowska 272 — gawęda o Mickiewiczu dla dzieci.  
Konkurs błyskawiczny z nagrodami.  
Godz. 17. Park Julianów — koncert muzyki polskiej. Udział biorą orkiestra Filharmonii oraz soliści Opery Łódzkiej.  
Godz. 15-18. Park Helenów — festyn dla dzieci i rodziców.

Dnia 19. V. 1955 r. odbyło się posiedzenie plenarne Sejmu PRL, na którym został ratyfikowany układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej podpisany 14 bm. na Konferencji Warszawskiej.

NA ZDJĘCIU: ogólny widok sali sejmowej. Przemawia prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

### Z frontu walki o plan

We wszystkich zakładach produkcyjnych Łodzi i województwa toczy się szlachetna rywalizacja załóg o zdobycie produkcyjnego miereja we współzawodnictwie międzyzakładowym, o przedterminowe wykonanie zadań kolejnego miesiąca ostatniego roku Planu 6-letniego.

Dobrze pracuje załoga Zakładu „B” ZPB im. Stalina, która za 19 dni maja wykonała swój plan w 100,6 proc. Przadki i majstrowie starają się wykonać z nadwyżką nie tylko plan ilościowy, ale również i jakościowy. Zakład osiąga 96,6 proc. produkcji pierwszego gatunku (planowane — 95 proc.). Szczególnie wyróżniają się zespoły: majstra Kucharskiego z sali trzeciej — prawej i majstra Owczarskiego z czwartej — lewej. Osiągnięcia Zakładu „B” mogłyby być jeszcze większe, gdyby nie ciągły brak cewek, i co się z tym wiąże, nieprze widziane postójce maszyn.

Wine za ten stan ponoszą zakłady pobierające prąd z ZPB im. Stalina, które ociągają się ze zwrotem cewek (np. ZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Pabianicach oraz kilka zakładów podległych CZPB-Południe).

Załoga Zakładu „B” zwraca się z apelem do wszystkich odbiorców prądu: oddawajcie w terminie cewki, nie utrudniajcie nam wykonania planów!

Na poważne trudności w realizacji swych zadań produkcyjnych napotykała pracownica Łódzkiej Tkalni. Według planu zakład powinien pracować na trzy zmiany, jednak w rzeczywistości pracuje na dwie, gdyż brak jest sporej liczby tkaczy. W konsekwencji na każdej zmianie wiele krosien stoi nieczynnych, a to oznacza w ciągu miesiąca tysiące nieprodukowanych metrów tkanin. Nie też dziwnego, że załoga Łódzkiej Tkalni plan za 19 dni maja wykonała za ledwie w 89 proc.

Trudnościami, jakie istnieją w Łódzkiej Tkalni, powinien jak najszybciej zająć się dział tkalni CZPB-Północ.

W porównaniu z ubiegłym miesiącem znacznie poprawiła swe wyniki produkcyjne załoga ZPW w Pabianicach. Tkalinia plan za 18 dni maja zrealizowała w 101,4 proc.

Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego produkują jak to wynika z samej nazwy, obuwie, jednak w ramach produkcji ubocznej wyrabiają również zabawki. I to w sześciu różnych asortymentach. Przy produkcji zabawek wyróżnia się ZMP-ówka Danuta Kwiatkowska, osiągająca 200 proc. wykonania planu, w tym 95 proc. towarów najwyższej jakości.

Za 19 dni maja załoga LZOG zrealizowała swoje zadania miesięczne (w wyrobach gotowych) w 102 proc.



Pedagodzy radzieccy u naszych miłośników w sanatorium,

## Stalowy puklerz naszej niezawisłości

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jednomyślnie ratyfikował układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej 8 państw, podpisany w Warszawie dnia 14 maja br. Dla każdego z nas, którzy przeżyliśmy najazd hitlerowski i okupację hitlerowską, którzy przekonaliśmy się tak dotkliwie, co oznacza imperializm i militarizm niemiecki, jest rzeczą jasną, jak doniosłe znaczenie ma zawarty w Warszawie układ.

Politycy imperialistyczni — przede wszystkim amerykańscy — zdali, że wraz z ratyfikacją układów paryskich, wraz z wstąpieniem neohitlerowskiego Wehrmachtu, wraz z wprowadzeniem Niemiec Adenauera, Kesselinga i Manteuffla do atlantyckiego paktu agresji osiągnęli warunki dla realizacji hodowanego w ciągu lat planu zmierzającego do podboju świata. Omylili się jednak gruntownie. Utworzony w Warszawie system bezpieczeństwa zbiorowego ośmiu państw na czele ze Związkiem Radzieckim, utworzenie zjednoczonego dowództwa sił zbrojnych były dobitną odpowiedzią na realną groźbę, jaką dla pokoju i bezpieczeństwa narodów stanowił odrodzenie militarystyki niemieckiej. Doniosłe decyzje Konferencji Warszawskiej — to skuteczna odpowiedź na układy paryskie.

Niektórzy politycy i publicyści imperialistyczni usiłowali pomniejszyć znaczenie układu, twierdząc, że nie on w istocie nie zmienia, Inaczej przyjęli uchwały Konferencji Warszawskiej narady. Układ warszawski spotkał się z pełnym poparciem światowej opinii publicznej, która widzi w nim doniosły instrument utrwalenia pokoju w Europie i na całym świecie. Układ warszawski przyczynia się do dalszej zmiany stosunku sił na niekorzyść wrogów pokoju, a na korzyść sił pokoju. Stworzony bowiem został jednolity system zbiorowego bezpieczeństwa, obejmujący państwa, liczące 900 milionów ludności i rozciągający się na przestrzeni od Łaby aż do Pacyfiku. Jest to potęga, która zmusi wrogów pokoju do poważnego zastanowienia się, zanim odważyliby się na agresję.

„Układ warszawski — stwierdził na posiedzeniu Sejmu prezes Rady Ministrów tow. Cyrankiewicz — wyraża jednolită wolę wspólnej obrony suwerenności i niezawisłości państw zaprzyjaźnionych i współdziałających ze sobą w celu umocnienia wzajemnego bezpieczeństwa”.

Jakże ogromne znaczenie ma układ warszawski dla naszego narodu, dla nienaruszalności naszych granic. Jakże wzmacnia nasze poczucie bezpieczeństwa.

Od zakończenia wojny, od czasu kiedy lud polski pod przewodem swej partii obalił władzę burżuazji i zwał swę losy z oborem socjalizmem i pokojem, przestaliśmy być samotni, bezbronni i niezaradni w obliczu agresywnych planów imperialistycznych. Niedawno minęło 10 lat od dnia, kiedy zawarliśmy historyczny układ o przyjaźni i pomocy wzajemnej ze Związkiem Radzieckim. Zawarliśmy dwustronne układy z krajami demokracji ludowej. W lipcu mia 5 lat od dnia, w którym podpisałismy z Niemiecką Republiką Demokratyczną układ o ostatecznym wytyczeniu istniejącej i ostatecznej granicy na Odrze i Nysie. Obecnie na bazie tych dwustronnych układów, jakie łączą Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, został utworzony ogólny system bezpieczeństwa, stalowy puklerz wspólnej siły i solidarności.

Układ warszawski nie jest tylko sumą dotychczasowych układów dwustronnych, ale jest wyrazem wielokrotności sił państw obozu pokoju i ich zdolności obronnej.

Znaczenie tego układu polega na tym, że stworzono system, który opiera się o wzrastającą z roku na rok siłę gospodarczą i obronną krajów obozu pokoju. Jeżeli dziś możemy ze spokojem budować naszą przyszłość, jeżeli wszelkie dotychczasowe wysiłki imperialistów zmierzających do wywołania nowej wojny światowej spęły na niczym — to zdecydowała o tym nasza wzrastająca siła, wzrastająca stale potęga krajów socjalizmu. Potęgą Związku Radzieckiego, który daleko w tyle pozostawił Stany Zjednoczone w dziedzinie broni wodnorodowej.

Nigdy w przeszłości tak plastycznie, jak dzisiaj, nie zdawaliśmy sobie sprawy, że walka o pokój i bezpieczeństwo narodów, o bezpieczeństwo narodu polskiego toczy się w każdej fabryce, w każdym dostojnie zakładzie pracy. Z milionów tonn węgla i stali, z milionów cegieł i tonn zboża zbudowaliśmy siłę 4-krotnie większą, od siły Polski przedwzrostkowej. Jest to nasz wkład do ogólnego dorobku całego połącznego obozu socjalizmu i pokoju, stojącego na straży naszych m. in. granic, naszego m. in. pokoju, pomnażając siłę obozu pokoju, jednocześnie wysiłki wszystkich Polaków zespolonych we Frontie Narodowym, którego celem jest utrwalenie potęgi naszego państwa, walka o wzrost siły gospodarczej i politycznej, walka o podniesienie dobrobytu — oto podstawa nowego wniosek, jaki wyciągamy z doświadczeń historii. Oto droga do utrwalenia pokoju.

Nie mamy żadnych wątpliwości, że walka o pokój nie może osłabnąć, aczkolwiek wiele wydarzeń wskazuje nam na to, że wrog musi się cofnąć pod naporem pokojowej polityki radzieckiej i pod presją opinii publicznej. Ze musiał zgodzić się na podpisanie układu pokojowego z Austrią, że nie mógł odrzucić wprost radzieckich propozycji rozbrojenia, że musiał się zgodzić na rozmowy wielkich mocarstw na najwyższym szczeblu, ale walka trwa nadal. Mamy dostateczne dowody wskazujące na to, że imperialiści nie rezygnują łatwo ze swych planów, że usiłują nas osłabić. Właśnie w dniu, w którym Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ratyfikował układ, w Warszawie, rozpoczął się proces przeciwko agentowi wywiadu amerykańskiego, Bo. rycze. Przebieg tego procesu ukazał nam z całą wyrazistością, że wrog nie przebiera w środkach. Morderstwo i sabotaże, szpiegostwo i dywersja — oto ulubiona broń amerykańskich imperialistów i wysługujących się im zdrajców narodu polskiego. Proces imperialistycznej najeźmniałki pokazał nam, że co najmniej jest podstawowym i najważniejszym elementem walki, jaką toczymy przeciwko siłom wojny.

Dotychczasowe doświadczenia uczy nas, że skutecznym środkiem przeciwko siłom wojny jest potęga naszej solidarności międzynarodowej. Zacieśniać więc więzy przyjaźni z krajami obozu socjalizmu — przede wszystkim z naszym wypróbowanym przyjacielem, z niezwykłym Związkiem Radzieckim oraz z krajami demokracji ludowej i ze wszystkimi siłami pokoju w świecie — to patriotyczny nakaz każdego obywatela.

Nienawidzi się wojny, jesteśmy całym sercem i wszystkimi myślami oddani naszej pokojowej pracy, pracy nad podniesieniem materialnego i kulturalnego dobrobytu naszego kraju. Dla zabezpieczenia naszej pracy, naszej suwerenności i niezawisłości narodowej utworzyliśmy system zbiorowego bezpieczeństwa. Jest on otwarty dla każdego państwa, niezależnie od jego systemu politycznego i społecznego, które tece zjednoczyć wysiłki dla zabezpieczenia pokoju w Europie i na całym świecie. Na tym polega jego potężna siła moralna, promieniująca na cały świat.

Układ warszawski został ratyfikowany przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w kilka dni po jego podpisaniu. Świadczy to o pełnej zgodności postanowień układu z interesami naszego narodu.

Potężną manifestacją tej zgodności był szeroki oddźwięk, jaki w społeczeństwie polskim znalazły uchwały Konferencji Warszawskiej. O zgodności tej świadczą odhwyające się w całym kraju manifestacje solidarności z decyzjami Konferencji Warszawskiej. Miliony ludzi pracy w Polsce widzą w układzie warszawskim gwarancję bezpieczeństwa, gwarancję trwałego pokoju. I słubują uczynić wszystko, aby siłę wspólnego działania jeszcze pomnożyć, aby jeszcze piękniej mogła zakwitnąć nasza praca dla szczęścia naszego i naszych dzieci.

# Chruszczow:

Mamy wszelkie niezbędne warunki, aby zapewnić całkowitą normalizację stosunków między Związkiem Radzieckim a Jugosławią

Fragmenty przemówienia wygłoszonego na Konferencji Pracowników Przemysłu

MOSKWA, 20. 5.

Na Wszechzwiązkowej Konferencji Pracowników Przemysłu, która obradowała ostatnio w Moskwie, wygłosił przemówienie pierwszy sekretarz KC KPZR — N. S. Chruszczow.

— Zanim przejdę do uwag na temat pracy naszego przemysłu — powiedział m. in. N. S. Chruszczow — chciałbym przytoczyć pewne liczby i fakty charakteryzujące sytuację w rolnictwie. Uchwały Partii w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa mają wyjątkowo doniosłe znaczenie. Istnieją wszelkie podstawy, by założyć, że zadania postawione przez Styczeńne Plenum Komitetu Centralnego Partii zostaną wykonane nie w ciągu 6 lat, jak przewidywano, lecz w ciągu 3-4 lat.

Plan przewiduje zwiększenie obszarów zasiewów zbóż w roku bieżącym o 18 milionów 587 tysięcy ha. w porównaniu z rokiem 1953. Jestem jednak przekonany, że kolchozy i sowchozy plan ten nieco zwiększą, co niewątpliwie zostanie na wykonany z nadwyżką. W roku ubiegłym zarosło przeszło 17 milionów ha odłogów i ugorów, zamiast planowanych 13 milionów ha. Jeśli dodamy do tego 2 miliony ha zarosłych wini, to jedynie dzięki zagospodarowaniu odłogów uzyskamy około 20 milionów ha zasiewów. Jeśli zbierzemy tylko po 60 pudów zbóż z hektara, to kraj otrzyma dodatkową 1.200.000.000 pudów zbóż. Jest to dość pokładnie uzupełnienie tego, co mieliśmy poprzednio. I to powinno nas napawać radością.

Mimo spóźnionej wiosny, siewy wiosenne przebiegają znacznie lepiej niż w roku ubiegłym. Do 15 maja w kolchozach i sowchozach zasiano zbóż o 16.300.000 ha, w tym pszenicy o 11.750.000 ha więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Siewy kukurydzy dokonuje się w roku bieżącym na wielką skalę i w szybkim tempie. Przewiduje się zasianie 16 milionów hektarów kukurydzy, wobec 3,5 miliona ha w roku 1954. Do 15 maja zasiano o 4,5 miliona ha kukurydzy więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Pewne wyniki mamy również w dziedzinie hodowli. Dane wskazują, że globalny udoj mleka w ciągu ostatnich 7 miesięcy zwiększył się o 840.000 ton, czyli o 29 proc. w porównaniu z tym samym okresem lat 1953-54, oraz o 1.424.000 ton, czyli o 60 proc. w stosunku do lat 1952-53. Do 10 maja 1955 roku dostarczono w ramach dostaw i sprzedano pastuszków o 22 proc. więcej mleka niż w analogicznym okresie 1954 roku.

N. S. Chruszczow omówił następnie problemy przemysłu. — Wrogowie mogą powiedzieć — stwierdza mowa — że na-

potykamy duże trudności, jeśli tak szeroko omawiamy sprawę przemysłu, że sytuacja w przemyśle kształtuje się niepozytywnie. Nie jest to, rzecz jasna, zgodne z rzeczywistością. Pragniemy, aby było jeszcze lepiej, a pod tym względem nie ma żadnych granic. Dlatego będziemy regularnie stawiali i omawiali te lub inne problemy rozwoju gospodarki narodowej.

Jak pracuje nasz przemysł? Pracuje pomyślnie. Już obecnie można powiedzieć, że plan pięcioletni zostanie wykonany z nadwyżką. O czym to świadczy? Świadczy o tym, jak ofiarnie pracuje pod kierownictwem Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego nasza klasa robotnicza, chłopstwo kolchozowe, inteligencja radziecka. (Długotrwałe oklaski).

Nasz przemysł — mówi dalej N. S. Chruszczow — posiada olbrzymie rezerwy, ale rezerwy te są jeszcze źle wykorzystywane. Ślusnie zwrócił na to uwagę wszyscy mówcy. Uczestnicy konferencji jednomyślnie poparli opracowanie przez Komitet Centralny Partii i Radę Ministrów ZSRR środków dalszego rozwoju naszego przemysłu socjalistycznego.

Dzięki lepszej organizacji produkcji możemy znacznie zwiększyć produkcję przemysłową na istniejących powierzchniach produkcyjnych, wykorzystując do tego sam urządzenie. Przez lepsze wykorzystanie metali możemy zwiększyć 1,5-2 razy produkcję wyrobów metalowych. N. S. Chruszczow przytoczył następnie szereg konkretnych przykładów świadczących o nieodpowiednim dość często wykorzystaniu metali.

Następnie N. S. Chruszczow mówił o konieczności rozszerzenia asortymentu wyrobów walutowych. Można zaszczydzić wiele metali — oświadczył mowa — jeśli produkować będziemy asortyment wyrobów walutowych bogatszy pod względem kalibru, rozmiarów i jakości.

Wiele uwagi należy poświęcić rozwojowi przemysłu budowy obrabiarek, narzędzi i przyrządów. Należy wreszcie doskonale techniki produkcji i nieustannie wyposażać wszystkie gałęzie przemysłu w najnowsze urządzenia. Bedziemy to mogli robić tylko pod warunkiem, jeśli nasz przemysł budowy obrabiarek i przemysł narzędziowy będą znacznie wyprzedzać rozwój innych gałęzi przemysłu. Nie można pracować na obrabiarkach, aż stanie się niezdadną i dopiero wówczas zmieniać ją lub modernizować.

Bedziemy oczywiście musieli nadal budować nowe zakłady przemysłowe. Należy je jednak budować rozsądnie, rozwijać i rozszerzać te gałęzie przemysłu, które tego wymagają. Byłoby jednak rzeczą niekorzystną, gdybyśmy nie wykorzystali takiej rezerwy zwiększenia produkcji, jak odnowienie parku obrabiarek i zastosowanie nowej techniki. Jest to również rozszerzenie produkcji, ale rozszerzenie dokonywane przy mniejszych nakładach sił i środków.

Wiele uwagi poświęcił N. S. Chruszczow zagadnieniom planowania. Podkreślił on, że należy planować produkcję nie tylko w skali całego kraju, lecz również w skali poszczególnych okręgów gospodarczych, lepiej wykorzystując wszystkie ich możliwości.

Obecnie prawie każda fabryka ma swą odległą wprawdzie kłopotliwą, ale własną. A dlaczego nie stworzyć okręgowych zakładów odlewniczych, które byłyby odpowiednio zmniejszające i obsługująceby całe okręgi przemysłowe.

Należy także stworzyć zakłady wyspecjalizowanych, zorganizowanych według ostatnich słów techniki, zakładów produkujących różnego rodzaju silniki Diesla.

Omawiając zadania w dziedzinie usprawnienia planowania N. S. Chruszczow podkreślił znaczenie powziętej niedawno uchwały w sprawie podziału Gosplanu na Państwową Komisję Planowania, która powinna zajmować się problemami planowania perspektywicznego, i na Komisję Ekonomiczną, która powinna zajmować się problemami planowania bieżącego. Oba te organy powinny się wzajemnie uzupełniać. Nie możemy się obejść bez planowania perspektywicznego, lecz nie możemy

obejść się również bez planowania bieżącego.

Może ktoś zapytać, w jakim celu obok Gosplanu potrzebna nam jest Komisja Ekonomiczna. Komisja ta potrzebna nam jest po to, aby rozsądnie wykorzystywać wszystkie rezerwy materiałowe, techniczne i ludzkie do wykonywania państwowych planów rozwoju gospodarki narodowej. Również w okresie planowania bieżącego trzeba wykazywać maksimum elastyczności i tworzyć podejście do sprawy. Jest to konieczne z tych względów, że nawet najdokładniej opracowany plan w procesie realizacji będzie korygowany dzięki rozwojowi twórczej inicjatywy i aktywnej mas pracujących, które wykonują i przekraczają planowane zadania.

N. S. Chruszczow podkreślił konieczność zwiększenia odpowiedzialności kierowników ministerstw za opracowywanie i wykonywanie planów, za uogólnienie i rozpowszechnienie produkcyjnego doświadczenia.

Znaczną część swego przemówienia N. S. Chruszczow poświęcił sprawom podniesienia wydajności pracy, normowania, sprawle plac, polepszenia jakości i obniżki kosztów własnych produkcji.

N. S. Chruszczow wskazał na wielką odpowiedzialność organizacji partyjnych w zakładach przemysłowych za rozwój i doskonałość przemysłu, za wykonywanie planów państwowych. Jeśli nasze liczne kadry pracujące w przemyśle, nasze organizacje partyjne, związkiowe i komсомskie zajmą się należycie sprawą i kierować będą twórczą aktywnością mas, to przemysł socjalistyczny będzie się rozwijał w jeszcze szybszym tempie, będzie uzyskiwał coraz to nowe sukcesy.

Następnie Chruszczow omówił niektóre zagadnienia międzynarodowe. Podkreślił on ogromne znaczenie podpiśnięcia niedawno w Wiedniu traktatu państwowego o odbudowie niepodległej i demokratycznej Austrii.

Z kolei Chruszczow podkreślił, że wielkie znaczenie dla złagodzenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju ma zbliżające się spotkanie delegacji rządowych ZSRR i Republiki Jugosłowiańskiej w Belgradzie. Delegacja narodów radzieckich jedzie tam z otwartym i czystym sercem. Mamy wszelkie niezbędne warunki, aby zapewnić całkowitą normalizację stosunków między ZSRR a Federalną Ludową Republiką Jugosławią przed wezwaniem na placizynę państwową.

Jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami poglądu, że normalne stosunki między państwami wymagają realizacji zasad równouprawnienia i wzajemnej nieingerencji w sprawy wewnętrzne. Czy możemy na tej podstawie oprzeć trwałe i przyjazne stosunki z Jugosławią? Bez względu na to.

Dalej, czy możemy na wzajemnie korzystnych warunkach rozwijać handel i inne stosunki ekonomiczne z Jugosławią? Czy jest to korzystne dla obu krajów? Niewątpliwie możemy i niewątpliwie jest to korzystne.

Jesteśmy głęboko przekonani, że istnieje trwała podstawa współpracy między narodami Jugosławi i Związku Radzieckiego, które mają wieloletnie tradycje przyjaźni i niejednokrotnie walczyły razem przeciwko wspólnemu wrogowi, które mają wspólne cele w walce o lepszą przyszłość, o szczęśliwe życie. Współpraca taka ma ważne znaczenie — powiedział Chruszczow — nie tylko dla narodu radzieckiego i narodu jugosłowiańskiego. Ma ona doniosłe znaczenie również dla sprawy pokoju na całym świecie.

**TOWARZYSZE! Radzieckie państwo socjalistyczne stworzone przez wielkiego Lenina kresnie i rokwia. Nasze sukcesy są coraz większe i liczniejsze. Będą one jeszcze większe, jeżeli rozsądnie, po leninowsku, będziemy rozwijali wszystkie zadania stojące przed nami w dziedzinie kierowania przemysłem, rolnictwem, budownictwem państwowym i polityką zagraniczną. Pod kierownictwem partii komunistycznej, jej Komitetu Centralnego, pod kierownictwem naszego rządu ludu radzieckiego, jeszcze większą energią będą walczyli o realizację wielkich zadań budownictwa komunistycznego. (Długotrwałe oklaski. Wszyscy wstają z miejsc).**

# Prasa zachodnia o perspektywach rozmów na szczeblu najwyższym

Nowy komentator amerykański Walter Lippman zamieścił w „New York Herald Tribune” artykuł, w którym nawiązuje do nadanego przez radio i telewizję sprawozdania sekretarza stanu USA Dullesa z jego podróży do Europy. Całą te audycję Lippman określa jako „teatralne przedstawienie, które miało na celu wywołanie złudzenia, że jego uczestnicy składają prawdziwy raport”.

„To, co Dulles powiedział — pisze Lippman — było w najlepszym wypadku połową prawdy. Druga połowa polega na tym, że dzięki swej polityce Związek Radziecki może z powodzeniem, jeśli my nie podejmemy jakiejś inicjatywy, jeszcze bardziej zwiększyć swój prestiż jako przywódca walki o to wszystko, czego pragnie ludzkość”. Komentator stwierdza, że w oczach narodów azjatyckich Związek Radziecki jest najbardziej konsekwentnym szermierzem wolności i niezawisłości narodów. „Byłoby okazywaniem samych siebie i dowodem zbyt wielkiej pewności siebie — oświadcza Lippman — gdybyśmy twierdzili, że my działamy z pozycji siły, a nasi przeciwnicy z pozycji słabości”.

**PARYŻ**  
Minister Spraw Zagranicznych Francji, Pinay, odpowiadając na pytania przedstawicieli prasy oświadczył m. in.: Zbliżamy się do okresu odprężenia międzynarodowego. Odprężenie nie jest jednakże zapewnione raz na zawsze. Należy nieustannie starać się o utrzymanie stanu odprężenia. Pinay omówił także zagadnienie konferencji sześciu wielkich mocarstw. Stwierdził on, że nie przypuszcza, by na jednej konferencji można było rozwiązać wszystkie istniejące problemy. Pinay uważa jednak, iż przyszłe rozmowy z początkiem rozwiązywania tych problemów. Dalsze pertraktacje — powiedział Pinay — pozwolą na całkowite uregulowanie spornych kwestii.

Pinay oświadczył następnie: „Proponuję radzieckie w sprawie rozbrojenia są interesujące, zbliżają się one do naszego stanowiska. Uważam, że mogą one być podstawą owocnej dyskusji”.

LONDYN

Angielski dziennik „Western Mail” omawia ostatnie oświadczenie prezydenta USA, Eisenhowera w sprawie konferencji między wielkimi mocarstwami. Dziennik stwierdza, że jeśli rząd Stanów Zjednoczonych będzie szedł za wskazaniemi skrajnej prawicy amerykańskiej, to może to utrudnić rokowania. „Jest już czas — pisze „Western Mail” — aby Wschód i Zachód urządził świat takim, jakim jest w rzeczywistości. W gruncie rzeczy istnieją dwa światy. Rozmowy czterech będą miały szanse powodzenia, jeśli zostaną oparte na koncepcji istnienia dwóch różnych, ale równie stabilizowanych systemów politycznych. Obecna chwila wymaga realizmu”.

**Hamarskjöld udaje się do Paryża**  
NOWY JORK, 20. 5.  
Generalny sekretarz ONZ, Hamarskjöld oznajmił na konferencji prasowej 19 bm., iż w najbliższym czasie udaje się do Paryża, by wziąć udział w przygotowaniu do międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej, która odbędzie się w Genewie w sierpniu br. Dokładna data konferencji nie została jeszcze ustalona.

Hamarskjöld zaznaczył, że Organizacja Narodów Zjednoczonych opublikuje i rozpatrzy wszystkie dotychczasowe propozycje, m. in. również ostatnie propozycje rządu radzieckiego dotyczące problemu rozbrojenia.

TRESO

**Manfred Lachs** — Konferencja Warszawska.  
**Helena Jaworska** — O szybszą i bardziej wszechstronną realizację uchwały II Zjazdu ZMP.  
**Henryk Świątkowski** — Sądownictwo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w walce o umocnienie praworządności ludowej.  
**Mieczysław Lesz** — Nowe ważne zadania nauk technicznych.  
**Jadwiga Lekezyńska** — O właściwą ocenę znaczenia uprawy kukurydzy w Polsce.  
**Jan Zygmunt Jakubowski** — Fryderyk Schiller.  
**Aleksander Kozłowski** — Czerwcowe powstanie zbrojne w Łodzi w 1905 r.  
**Herbert Zakwer** — Z dzienników naukowca.

RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

W sprawie podręcznika dla szkół politycznych I roku nauki (rec. H. Huber).  
Niekłóte uwagi o podręczniku dla II roku szkół politycznych (rec. W. Kwas).  
O podręczniku dla podstawowych kursów partyjnych na wsi (rec. L. Brzeziński).

Sygnały.

LISTY I ODPOWIEDZI

W prasie amerykańskiej ukazują się ostatnio dość częste publikacje na temat opłakanego stanu szkolnictwa — zwłaszcza niższego w USA. Niedawno burzowy dziennik „Washington Post” — ogłosił artykuł w tej sprawie, oparty na urzędowej statystyce Min. Oświaty. Raport ten wykazał, że „istnieje przerażający brak izb szkolnych i nauczycieli, a sytuacja będzie się nadal pogarszać, jeśli nie zostaną natychmiast podjęte odpowiednie kroki zasadnicze”. Cytowany dziennik stwierdza, że poziom amerykańskiego szkolnictwa stale się obniża, choć próby poprawy społeczeństwa w zakresie nauczania są coraz większe. „Washington Post” zwraca ponadto uwagę, że „rozmaite komisje i komitety, powołane do przeprowadzenia badań i postawienia wniosków w celu usunięcia braków oświatowych, wyraziły zgodne opinie, sprzeciwiając się rozwiązaniu zagadnienia przy pomocy funduszy rządowych”.

Na pierwszy rzut oka brzmiałoby to wszystko dość nieprawdopodobnie, zwłaszcza dla tych, którzy swą wyobraźnię o Stanach Zjednoczonych kształtują według sloganów hasełowej propagandy amerykańskiej. Łatwowni i bezkrytyczni mogliby myśleć, że alarmujące publikacje na tematy szkolnictwa — to jakaś pisanina zgorzkniałych tetryków albo wątpliwa rewelacja dziennikarska, ogłaszana w braku bardziej „sensacyjnych” informacji.

Sprawa wygląda jednak inaczej, a jednym z dowodów tego jest korespondencja umieszczona w „New York Herald Tribune” tego samego dnia, co przytoczony wyżej artykuł. Korespondent, który zwiedził szkoły w ośrodku przemysłowym Yonkers (stan Nowy Jork), tak podsumowuje swe obserwacje i wrażenia:

„Zie płacni nauczyciele, przepięknie-

z pozycji siły, a nasi przeciwnicy z pozycji słabości”.

**AREZYSTOWANIA W IRANIE**  
Władcę irański aresztowały 5 wojskowych b. premiera Mostafid. Zostali oni oskarżeni o „interferowanie przywództwem”. Władca irański jest b. prezydentem Medżlisu Abdol-ka Muzemmi i b. ministrem Spraw Zagranicznych Bagher Kozali.

SITUACJA W ALGERZIE

Jak wynika z doniesień prasy, władca francuski, gen. de Gaulle, nie wyraża ochoty narodzić wywołanie w Algierze, wzmagać represje przeciwko miejscowej ludności. Rząd francuski postanowił skierować do Algieru nowe jednostki wojskowe wraz z eskadrami lotniczymi i okrętami wojennymi.

Jak podaje dziennik „France Soir”, liczebność wojsk francuskich w Algierze została w najbliższym czasie znacznie zwiększona — o 60 tysięcy do 100 tysięcy.

Coraz częściej dochodzi do potyczek między wojskami irackimi a oddziałami powstańców algerijskich.

AREZYSTOWANIA W WİETNAMIE POŁUDNIOWYM

W ostatnich dniach południowowietnamski rząd Ngo Dinh Diem, popierany przez USA, dokonał szeregu aresztowań wśród opozycji. Wskazano na m. in. szef. gabinetu Bao Dala i członka jego rodziny Mung an Ungan, pełnomocnika Bao Dala — Le Thanh Chua i przedstawicieli rzekomo lewicowych sił. Władca Diem, 20 bm. przed południem aresztowany został także Tran Van Tuyn, były minister informacji, jeden z głównych inspiratorów opozycji przeciwko Diemowi. Wystraszony opozycją dyktatorstwa władzy Diema. W sągłoskich kołach rządowych obawia się, że aresztowania jako zapowiedź natury politycznej wobec osób winnych udziału w „buncie”.

30 TYŚ. AMERYKANÓW MISZKANIA W BERKUCIE

Prasa filibaska podaje, że w Baku mieszka obecnie około 30 tysięcy Amerykanów, którzy występują w charakterze dyplomatów, urzędników, przedstawicieli różnych koncernów, artystów, fotografów, milionerów, tyurów itd.

Dziennik stwierdza, że wielu b. pracowników ambasady USA w Libanie z trzymaniem konsekwentnie dotąd, i Arabowie nie chcą opuścić Baku, w związku z „American oil Company” oraz w związku z przedsiębiorstwami filibaskimi.

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

Współpraca amerykańska i radziecka w sprawie szkolnictwa

# Na „Dzień TWP”

Jak więc to było, towarzysze prelegenci z Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Wiedzy Powszechnej? Jak to było, że zaczynając niemal z niczego i niemal bez doświadczeń, walcząc ciężko i pomyślnie, walczyliście i dostatecznej pomocy u organizacji społecznych — zdolności przewidywać trudności, zdolności zdobyć zaufanie słuchaczy i zamknąć pięćdziesiąt swoją działalność imponującą liczbą 30 tys. odczytów?

Mielicie pomoc władzy ludowej w postaci chociażby bazy materialnej — to prawda. Otaczała was troska i kierowała waszą pracą partia, która stwierdziła ostatnio duże osiągnięcia TWP w zakresie realizacji uchwały II Zjazdu PZPR. I to prawda.

Ala nie przecież nie spadło wam z nieba. Na odwrót — znaleźli się tacy, którzy wzywali gromu, aby spadł na wasze głowy. Nie dziwne — walczyliście często z zaboronem i ciemnotą, walczyliście o nowe, naukowe spojrzenie na świat, o nowego człowieka. I zwyciężyliście. Zwyciężyliście w tej wsi piotrkowskiego powiatu, gdzie po odczycie „Co to jest plan” mówiono, że umieszczono na budynkach kościelnych piornochyrony dowodzą, iż zdobycie nauki są jednak pewniejsze niż światło obrazu. Zwyciężyliście w tej wsi i w wielu innych.

Nie przyszło to od razu. Przez długie czasy w zakładach pracy i PGR, we wsiach, spółdzielniach produkcyjnych i szkołach nie rozumiano znaczenia odczytów, traktowano je jako coś koniecznego. Treba było wyjaśnić, usłuchać i przekonywać. Nie załatwił ten obowiązek, żadne zarządzenie.

Najtrudniej było na wsi. Biegaliście od chałupy do chałupy. Namawialiście, prosiłiście — nierzaz bez skutku. Tak było, prawda? I powroty po nocy i noclegi na siano. Wszystko to było.

A potem skakały liczby w statystycznych zestawieniach. Rok 1950 — 1.365 odczytów. Rok 1953 — odczytów 8.325! A potem pojawiła się w sprawozdaniu okręga, choć tylko wam wiadomo, jak ciężką pracę wywalczona, liczba 750 stałych punktów odczytowych na terenie Łodzi i województwa, gdzie systematycznie, co miesiąc wygłasza się prelekcje.

No cóż — nie wam tłumaczyć, towarzysze prelegenci Łódzkiego Oddziału TWP, że byliście i jesteście na froncie, na ważnym froncie walki ideologicznej. Ze szerzą naukowy pogląd na świat, ucząc racjonalnego myślenia, o zjawiskach przyrody i społeczeństwa, wyjaśniając procesy historyczne, kształtowaliście tym samym nową świadomość społeczną, bez której budowanie socjalizmu byłoby niemożliwe. Nie wam tłumaczyć również, że front wojenny ofiar i poświęceń.

Nie wam tłumaczyć to wszystko, ale niektórzy towarzysze z rad narodowych i zakładowych, z niektórych kół ZMP i Lig Kobiet, którzy wciąż jeszcze strachają bękartem cały ciężar pracy organizacyjnej na wasze barki, którzy wciąż jeszcze nie rozumieją, że odczyty TWP pomagają również w ich konkretnej pracy organizacyjnej — wychowawczej.

Nie wątpimy jednak, że wszystkie te — czyste przeciw organizacji natury — niedoświadczalności, zostaną rychło i w pełni przezwyciężone. Ze wszystkie instytucje i wszystkie organizacje wyjdą prelegentom TWP naprzeciw i pomogą dotrzeć im z odczytem i pogadanką do każdego zakątka pracy i każdej wsi, do każdego obywatela naszej ludowej ojczyzny.

Przewód sądowy potwierdził

zbrodniczą działalność

szpiega i zdrajcy Boryczki

Dziś zapadnie wyrok

20 bm., w trzecim dniu toczącego się przed Wojewódzkim

Sądem Garnizonowym w Warszawie procesu Adama Boryczki,

złożył zeznania świadek oraz wygłoszone zostały

przemówienia stron.

Świadek Tymian stwierdził

m. in., że kontakty dowodził

AK z hitlerowcami były trzy-

mane w tajemnicy przed żoł-

nierzami AK. Nie dał się je-

dnak ukryć faktów zwalnia-

nia jeńców niemieckich, wię-

ziętych do niewoli przez AK, jak

np. wypuszczenia z niewoli

18 oficerów hitlerowskich w

okolicach Koleszka.

Okoliczności towarzyszące

ukrywaniu się Boryczki bezpo-

średnio po przekroczeniu gran-

icy wsławił świadek Cze-

staw Witkowski, rolnik z po-

wiatu Gubin. Dzięki czuności

i obywatelskiej postawie

świadka, a dowódcy okręgu

wójki, który złożył zeznanie

WOP, Boryczka został natychmiast

ujęty. Świadek Marecin

Grabowski i Ryszard Sobczak

— żołnierze patrolu WOP, któ-

rzy zatrzymali Boryczkę w pa-

sie przygranicznym, zeznali,

że oskarżony usiłował ich

przekupić, oferując złote ze-

garki w zamian za umożliwie-

nie ucieczki.

Sąd odczytał również zezna-

nia złożone przez kierownika

# Biuro projektów - „wąskie gardło” Kilka słów o budownictwie mieszkaniowym

## Nowe asortymenty - stare kłopoty

Nowe typy aparatów rentgenowskich, lekarskich, dentystycznych, tzw. ciepłarki dla dzieci przedwcześnie urodzonych, komplety berenowskich narzędzi do rwania zębów — około 100 nowych rodzajów aparatów, narzędzi i sprzętu wprowadza do produkcji w br. przemysł sprężu medycznego. Również w br. wyprodukowana zostanie próbna seria elektrokardiografów, nad którymi w ub. r. pracowali naukowcy Politechniki Warszawskiej.

Wprowadzając do produkcji nowe typy aparatów i narzędzi lekarskich, przemysł sprzętu medycznego stara się jednocześnie o poprawę ich jakości. Istnieją jednak w tej dziedzinie poważne jeszcze trudności, których pokonanie zależy nie tylko od producenta. Najwięcej kłopotów sprawia przemysłowi surowiec dostarczany przez huty często nieterminowo i z jej jakości. Celują w tym huty „Bałdon” i „Stalowa Wola”. Na surowiec z tych hut przemysł medyczny narzeka od dawna, ale jak do tej pory sytuacja nie ulega zmianie. Np. w partii surowca z huty „Bałdon” na 4.855 kg odrzucono już przy wstępnej kontroli 2.992 kg. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa surowca z huty „Stalowa Wola” — przy wstępnej kontroli odrzucono cały transport stali nierdzewnej.

## Jak powstaje książka?

W Łódzkiej  
Drukarni  
Dziółowej

KAROL MARKS  
KAPITAŁ  
KRYTYKA EKONOMII POLITYCZNEJ  
TOM DRUGI  
WYDANIE II  
PROCES CREATIONI KAPITAŁU

555 lat upłynęło od chwili, gdy do malej celi w podkarskim klasztorze, do mniacha przepisywającego potężny folioli wspaniałych przewidywań przez z wiadomością, że w Niemczech mieście Mainz mieszczański Jan dwójga imion Henne Gutenberg sporządził przyrząd służący do pisania ksiąg bez użycia pióra. Wielkie musiało być zdziwienie starego mniacha, równie chyba mniemu zachwyty, gdy właśnie w 555 lat od tamtej chwili patrzył na skomplikowaną maszynę, zwaną popularnie linotypem, a służącą do...

Ale opowiedzmy od początku. Ten reportaż ma być reportażem, jakim go nazwał, kłopotliwym — ot, po prostu asystowaniem przy narodzinach książki.

Napisana w latach sześćdziesiątych XIX wieku, w roku 1867 po raz pierwszy wydana, rozdział ten ponownie tuż obok nas, w Łódzkiej drukarni Karola Marksa — II tom klasycznego na cały świat „Kapitału”. Nie o samym dziele jednak chcemy pisać, ale o tym, jak w Łódzkiej Drukarni Dziółowej powstaje książka.

### Decyzja zapadła

A więc wyobraźmy sobie... Ktoregoś dnia ub. r. po długich naradach w Warszawie, zdecydowano: Drukarnia Dziółowa w Łodzi przystąpi do prac nad przygotowaniem wydania II tomu „Kapitału”. Decyzja zapadła. A w ślad za nią do Łodzi przywieziono maszynę do pisania. W drukarni kierownictwo zwróciło uwagę na drukowanie „Kapitału” to załatwić. Do pracy więc nad tym dziełem powołano najwybitniejszych fachowców kraju, a więc linotypistę Bartoszewicza i składacza ręcznego Weintrauba.

Tu już powstaje pytanie, co to jest linotyp? Długo i uprzejmie tłumaczyć mi łódzkie drukarki, co robi ta wielka maszyna, a mała encyklopedia wyjaśnia to w kilku słowach: — „Maszyna do składania i

odlewania całych wierszy tekstów książek lub gazet”.

100 tys. znaków  
na dzień

Wiersz składa się z 100 tys. znaków pisać, a w ciągu jednego dnia linotypista Bartoszewicz znaków tych odlewa przeciętnie około 100 tysięcy (choć norma przewiduje 55-228 znaków na dzień). No, coż, Bartoszewicz po raz pierwszy zdobył tytuł najlepszego linotypisty w kraju.

A więc, jak już powiedzieliśmy, maszyną do pisania do składania Bartoszewicz. Usiadł przy linotypie, który z przodu wyglądał mniej więcej tak jak maszyna, ale nie do pisania, a raczej do liczenia. Bartoszewicz rozpoczął swą pracę. Od tego momentu przez 35 dni do malej szufladki, umieszczonej z boku klawiatury, padały gorące jeszcze, metalowe odlewy tekstu „Kapitału”. Wystarczy, jeśli powiem wam, że wierszy tych było 21.534, a „Kapitał” zawiera ni mniej ni więcej tylko 1.220.000 znaków pisać.

Pierwsza faza prac nad książką jest więc już poza nami. Ale nie, drodzy czytelnicy, to nie takie proste już po odlewaniu początkowych 100 wierszy do pracy przystępują i inni członkowie zespołu drukarskiego, a więc pierwsze 100 wierszy oddanych na linotypie otrzymuje w drewnianej szufladce tzw. odbijacz. Na malej ręcznej maszynie powstaje teraz pierwsza pomocnicza odbitka, ot, długie, wąskie paski papieru, szerokości 1 wiersza, ze światłem z obu stron.

Linotypista, lektor  
i korektor

Wyrażam się jak stary fachowiec — światło. Ale co to jest? Po prostu biały, niezadrukowany pasek papieru

kach terenowych szczególnie utrudnione. Słusznie jednak nie zgadza się z tym stanowiskiem reprezentującym opinię społeczeństwa — Komisja Budownictwa Rady Narodowej m. Łodzi, uważając, że architektów łódzkich powinni czerpać z własnego doświadczenia budowniczego Nowej Huty, którzy dokumentację powierzała wykorzystują u siebie w 70-80 proc. planów budowlanych.

Komisja Budownictwa walczy z racji jej dużego znaczenia w podnoszeniu budownictwa socjalistycznego na wyższy poziom poświęcić także nieco uwagi. Komisję powołano bowiem nie tylko po to, by opiniowała w imieniu szerokiego rzeszy obywateli plany zabudowy miasta, ale by dbała o terminowo i prawidłowo wykonywanie tych planów.

Szczególny obowiązek ciąży na Komisji w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Przeglądając projektantów i wykonawców uwagi i wnioski obywateli o jakości budów Komisja może uszczelnić architekta od popełnienia wielu błędów i omyłek, może też niejednokrotnie podsunąć nową myśl, nową rozwiązanie jakiegoś problemu. I dlatego m. in. Komisja winna być zapraszana na narady robocze zespołu architektów-budowlanych i techników-poinformowaniu jej, co ma być przedmiotem narady.

O biurze projektów przy ul. Wiełkowskiego 13, które wykonuje dokumentację techniczną w zakresie budownictwa mieszkaniowego, nie można powiedzieć, by szukało dotychczas jakiegokolwiek kontaktu z Komisją Budownictwa. Przeciwnie, unika ono skrajnie wszelkich okazji, aby się z nią zetknąć.

Jak twierdzi przewodniczący Komisji, ob. Górowski, na odbywającej się od grudnia ub. roku narady robocze przedstawicieli Biura Projektów, Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych i Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nie zaproszono nigdy, mimo nalegań, przedstawicieli Komisji zastępujących się, tajemniczą służbową.

OBCIEŻNE zagadnienie do dokumentacji technicznej z powodu zwiększenia planu budownictwa mieszkaniowego na rok 1955 prawie o 100 proc. nabiera szczególnego znaczenia. Dokumentacja winna wyprzedzać wykonawstwo, a nie wlec się za nim.

Co do Komisji Budownictwa żyćcie należy, by bardziej energicznie niż dotąd dopominała się o należne jej prawo głosu w sprawie dotychczasowej oprawy dokumentacji technicznej. Wymagają tego od niej ci wszyscy, którzy pragną jak najszybciej wprowadzić się do dobrze zaprojektowanych i wykonanych mieszkań.

W. SOBIESZEK

po jednej i drugiej stronie tekstu, który służy jako miejsce dla uwag i znaków korektorskich. Bo teraz zaczyna już pracę korekta. A więc korektor czyta wszystkie odbitki w tej kolejności, w jakiej linotypista odlewa wiersze, a odbijacz je odbija.

Korektor nie czyta sam. Jest ich dwóch — jeden zwany lektorem, a drugi właśnie korektorem. Lektor czyta na głos maszynopis, korektor śledzi tekst odbitki, wyłapując błędy powstałe na linotypie. Ta praca nazywa się czytaniem tekstu, a więc korekta jest po prostu doprowadzeniem odbitki do pełnej zgodności z tekstem.

Korektor wyznacza zauważone błędy, oddając odbitki linotypistom do poprawki (poprawka następuje tylko w wierszach błędnie oddanych) i wiersze poprawione (oddane po raz drugi) oddaje składaczowi ręcznemu, Weintraubowi. Ten dla odmiany jest najlepszym w Polsce składaczem ręcznym. Wymiany wiersza dokonuje w przeciągu 2 sekund. Nic więc dziwnego, że wyrabia 270 proc. normy.

Po tych czynnościach poprawione szpalty odbija się, kompletując już z nich całość dzieła. A więc komplet takich długich, zadrukowanych pasów papieru wędruje już do wydawnictwa, tam następuje znów korekta z rządu korekta. Przy tej sposobności wydawnictwo sporządza pewne bilanse. Korektor w wydawnictwie „nosi” poprawki na odbitki. Jedną odbitkę z kilku wysłanych do wydawnictwa powraca zatwierdzona do drukarni.

Groźne słowo: „łamanie”  
Teraz znów nad książką pracuje składacz ręczny, albo — jak kto woli — metraplast. Ten człowiek wykonuje pracę o groźnie brzmiącej dla ucha nazwie — łamanie książki! Nie bójcie się — łamanie, to po prostu formowanie strony z prostych fragmentów szpal. Odbitki wykonane po łamaniu wyglądają już inaczej. Nie są już

Nie będzie to bilans pojęty szeroko, bilans wszechstronny. Taki nie zmieściłby się na kilku kartkach papieru. Potrzeba by nań księgi i to obszerniej. Bo jeśli w okresie minionego 10-lecia polscy robotnicy, całe nasze społeczeństwo, kroczą drogą, wytkniętą przez partię i rząd ludowy, wznosili w Polsce fundamenty socjalizmu, to przecież poważne nasze osiągnięcia są rezultatem ofiarnej pracy, umiejętności i wysiłku robotnika i chłopca polskiego, którzy szeroko korzystali z pomocy Związku Radzieckiego.

Idzie jednak o zamierzenie skromniejsze — o podsumowanie, w związku z majacą się odbyć jutro V Konferencją Wyborczą łódzkiej organizacji TPP-R osiągnięć, jakie nam, mieszkańcom Łodzi, a więc jednego tylko miasta przyniosła i przynosi każdego dnia nasza przyjaźń i współpraca z krajem socjalizmu.

## Przyjaźń - znaczy pomoc

Jednym z najcenniejszych przejawów przyjaźni, jaką dany naród radziecki, jest obejmująca wszystkie dziedziny życia i wszechstronna pomoc. Doświadczaliśmy jej w pierwszym, najtrudniejszym okresie po wyzwoleniu, doświadczamy jej także dziś.

Radzieckie zboże uchroniło od głodu wyniszczoną wojną kraj. Radzieckie maszyny, dokumentacja techniczna, dostawy bawłny, pomoc inżynierska i techników umożliwiły uruchomienie w szybkim tempie wielu zakładów, przyczyniły się do wspaniałego rozwoju naszego przemysłu. Przyjaźń ludzi radzieckich — przedowników przyjaźni, racjonalistów i nowatorów produkcji do naszych zakładów, przyczyniły się do zacieśnienia więzów przyjaźni, pomagając jednocześnie wielu naszym robotnikom w stosowaniu produkcyjnych radzieckich metod pracy. W wielu łódzkich zakładach przekazywano im radzieckie metody i narzędzia. Kowalewa. Nowatorka Lidia Kowalewska serdecznie była przyjmowana w łódzkich zakładach im. Fornalskiego, a jej metoda wprowadzona do produkcji przyniosła zakładom na wiele tysięcy złotych obciążoną oszczędność surowca. W licznych zakładach metalowych wprowadzono metodę do skrawania metalu radzieckiego racjonalizatora Kolesowa. To są z ogromnej ilości nowych metod pracy, stosowanych z powodzeniem w naszych zakładach, przy których, najpopularniejsze. Obok zaś tych, stosowano wiele innych np. metodę Zandarowej i Czuchliwa w przemyśle włókienniczym, nowe metody pracy w budownictwie i kolejnictwie, w każdej niemal dziedzinie naszego życia.

Ale pojęcia „pomoc” ludzie radziecki nie zawężali wyłącznie do przekazywania nam swoich ogromnych i cennych doświadczeń. Przy budowie nowego wspaniałego Kombinat Bawelnianego im. No-

wołki w Piotrkowie obok polskiego inżyniera pracował inżynier radziecki, obok polskiego robotnika — robotnik Kraju Rad.

Nasz coraz lepiej rozwijający się masowy amatorski ruch artystyczny wiele sukcesów zdobył w oparciu o doświadczenia radzieckich przyjaciół. Szeroko korzystają w swojej codziennej pracy z doświadczeń i wskazań znakomitego radzieckiego pedagoga Makarenki nauczyciele w naszych szkołach. Wiele ludziom uratowało życie nasi lekarze, sięgający do zdobyczy radzieckiej medycyny, posługujący się metodami lekarzy-naukowców radzieckich — Pawłowa, Filatowa i innych.

Idzie jednak o zamierzenie skromniejsze — o podsumowanie, w związku z majacą się odbyć jutro V Konferencją Wyborczą łódzkiej organizacji TPP-R osiągnięć, jakie nam, mieszkańcom Łodzi, a więc jednego tylko miasta przyniosła i przynosi każdego dnia nasza przyjaźń i współpraca z krajem socjalizmu.

## Coraz lepiej poznajemy Kraj Rad

Z prawdą o pomocy dla naszego narodu, o życiu i twórczej pracy ludzi radzieckich dociera do załóg pracowniczych i całego społeczeństwa Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Jakie osiągnięcia ma łódzka organizacja TPP-R w okresie minionego 10-lecia, a szczególnie w okresie od IV Konferencji Wyborczej TPP R?

Działalność Towarzystwa w naszym mieście w okresie 10-lecia można by podzielić na trzy etapy. Pierwszy etap — to powstanie organizacji TPP-R, opierającej swoją działalność głównie na organizowaniu odczytów o Związku Radzieckim. Drugi etap — to organizacyjne ujęcie powstałych ogniw TPP-R i rozszerzenie zasięgu ich działalności. Poza odczytami zapoczątkowano organizowanie imprez artystycznych w świetlicach zakładowych, rozpraszanie materiałów propagandowych, pogadanki.

Trzeci etap jest okresem rozwoju różnorodnych form pracy, jakie wyłoniły się z inicjatyw poszczególnych kół TPP-R. Imprezy urządzane w tym czasie, odczyty, występy artystyczne i inne stały się imprezami masowymi. Wychochodzili z nich na zewnątrz, a niektórzy z nich, np. festyny przyjaźni, odbywające się na wolnym powietrzu, zdobyły sobie dużą popularność i uznanie społeczeństwa łódzkiego.

Rozwijamy coraz szerzej propagandę poglądową przez gabloty uliczne itp. Wprowadzamy coraz szerszy wachlarz materiałów wydawniczych — albumów ilustrowanych, fotogazetek, biuletynów.

Organizujemy różnego rodzaju spotkania naszego społeczeństwa np. z delegacjami WOKS, z uczestnikami wycieczek do ZSRR. Organizujemy także konkursy, wieczory literackie, poranki dla młodzieży szkolnej, dyskusje nad radzieckimi filmami, sztukami teatralnymi itp.

## Julian Kubiak

przewodniczący  
Zarządu Łódzkiego TPP-R

W minionym okresie zostało zorganizowanych 20.700 odczytów i pogadek, 9.650 różnorodnych imprez, w których brało udział również 11 zespołów radzieckich i 8 wybitnych solistów, którzy odwiedzili nasze miasto. Zorganizowaliśmy 13 spotkań z delegacjami radzieckich naukowców, z zasłużonymi artystami i filmowcami, 45 spotkań z uczestnikami wycieczek do ZSRR oraz z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina. Zorganizowaliśmy 1.600 wystaw, 1.200 kiermaszy i stoisk książkowych, 3.150 wycieczek do kin i teatrów na radzieckie filmy i sztuki oraz 257 wycieczek na budowle socjalizmu.

W naszej działalności bardzo pomocne były różnego rodzaju wydawnictwa propagandowe Towarzystwa, których rozprzeczono do kół TPP-R około 60 tys. egzemplarzy. Społeczeństwo łódzkie wykazywało duże zainteresowanie odczytami i imprezami, na których stale wzrastała frekwencja. Jeżeli w pierwszym etapie rozwoju działalności TPP-R ogólna frekwencja na odczytach i imprezach wynosiła 56 tys. osób, a w drugim 615 tys., to w trzecim już 1.172 tys. osób.

Ta wciąż rosnąca liczba uczestników na odczytach i imprezach organizowanych przez TPP-R świadczy o wzroście świadomości ideologicznej naszego społeczeństwa. W rozszerzeniu i propagowaniu wiedzy o Związku Radzieckim pomagają nam także inne organizacje — Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego, które opracowało odczyty na tematy fabryczne, Związek Literatów — poprzez opracowywanie pogadek odczytów o literaturze radzieckiej i TWP, które wiele ze swoich odczytów poświęca omówieniu osiągnięć radzieckich.

Poza odczytami drugą masową formą naszej działalności są różnego rodzaju imprezy rozrywkowe — festyny, cieszące się wielkim powodzeniem konkursy, organizowanie zespołów tanecznych, recytatorskich i chóralnych w szkołach i na uczelniach (mamy ich już 70) z repertuarem radzieckich pieśni, tańców i sztuk.

Duże osiągnięcia mamy, jeśli chodzi o Szkolne Koła Przyjaźni. Zorganizowany został stały przy MDK gabinet SKP z Radą Pedagogiczną Opiekunów SKP, której zadaniem jest wypracowanie nowych, interesujących form pracy. W gabinecie SKP grupuje się aktywna młodzież, która z koleją pomaga w szkołach w należytym przygotowaniu imprez.

W WDK uruchomiony został ostatnio ośrodek biologiczny SKP, którego zadaniem jest pomóc młodzieży w poznaniu osiągnięć nauki radzieckiej w dziedzinie biologii i chemii. SKP są także ważnym ogniskiem w całokształcie pracy szkoły, pomagają w znacznym stopniu w realizacji materiału nauczania.

Do ciekawszych masowych imprez organizowanych na terenie naszego miasta należały także konkursy. Największy z nich, konkurs „Głos Robotniczy” na temat „Co wiesz o Kraju Rad?” cieszył się ogromnym zainteresowaniem, skupiając w dwu ostatnich latach 210 tys. uczestników. Podobne konkursy organizowały także, oczywiście na mniejszą skalę, zakłady pracy. Np. ZPO im. Wiełkowskiego, Łódzkie Zakłady Przemysłu Zgrzewniczego i inne.

Niemniejszym powodzeniem cieszyły się również konkursy CWF i Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia na odgrywanie tytułów filmów radzieckich, wyświetlanych w naszych kinach oraz konkursy „Domu Książki” i redakcji „Expressu Ilustrowanego” nt. „Wśród pisarzy i książek Kraju Rad”.

Powinny osiągnięciem poznać się może łódzka organizacja TPP-R w zakresie popularyzacji czytelnictwa książek.

Myślicie, że to koniec, gdzie tam. Znow się czyta, ale teraz po raz ostatni. Arkusze w odlewach przenosi się do maszynowni. Tam maszynista wszystkie wiersze w 16 kolumnach wyrównuje w idealnie równą płaszczyznę, co się nazywa narzadem i jest najwyższym kunsztem drukarskim. Jeszcze jedna próbna odbitka i teraz następuje już druk. Ołbrzymia maszyna przez 8 godzin wyrzuca z siebie 5 tys. gotowych arkuszy, czyli 160 tys. stron książki.

Gdyby „Kapitał” przepisywać ręcznie  
Gdyby książkę Karola Marksa z nieznanym nam powodzeniem chciał przepisać ręcznie jakiś młody system średniowieczny, musiałby żyć na to bez przerwy na sen i jedzenie kilkanaście lat. Łódzka Drukarnia Dziółowa całą pracę wykonała w 90 dniach i w 40 tys. egzemplarzy. Szybko, nieprawda? Lecz stało się to dzięki temu, że właśnie 555 lat temu Jan Gutenberg wykonał pierwszą drukarską czcionkę.

PIOTR GOSZCZYŃSKI

Składacz ręczny Weintraub

każe się na półkach księgarskich.

## Wiosna

przyszyło nam  
90 tys. ha  
nowych lasów

Plan tegorocznych wiosennych zalesień wykonany został do 17 bm. w 93 proc. W takich województwach, jak zielonogórskie, warszawskie, bydgoskie, łódzkie — to ważne dla planowej gospodarki leśnej prace już zakończone.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

Plan tegorocznych wiosennych zalesień wykonany został do 17 bm. w 93 proc. W takich województwach, jak zielonogórskie, warszawskie, bydgoskie, łódzkie — to ważne dla planowej gospodarki leśnej prace już zakończone.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.

W wyniku wiosennych zalesień gospodarka nasza wzbogaciła się o ponad 90 tys. ha nowych lasów. Na takim bowiem obszarze terenów po wyciętych lasach, nieużytków i słabych gruntów rolnych zasadzono w tym roku młode drzewka.</

